

Jadwiga Muszyńska

"Lustracja województwa
sandomierskiego 1789", cz. I-IV, wyd.
Helena Madurowicz-Urbańska,
Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk
1965-1971 : [recenzja]

Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego 8, 483-484

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z powyższego przeglądu stanu dotychczasowych badań wynika, że omawiana praca A. Homeckiego dotyczy najmniej znanego okresu szlacheckiej Rzeczypospolitej. Pod względem terytorialnym praca obejmuje rozległe latyfundium Lubomirskich (od 1720 r. Sanguszków). Warto tu dodać, że w 1739 r. na terenie województwa sandomierskiego leżały 152 osady wchodzące w skład tego latyfundium. Tu leżały ponadto dzierżone przez Lubomirskich królewszczyzny (między innymi starostwo sandomierskie). Autor analizuje przemiany w folwarcznej produkcji zbożowej (wysokość i struktura wysiewów i zbiorów, wysokość plonów) oraz związki rynkowe latyfundium. Na szczególne podkreślenie zasługuje pierwszoplanowa rola dóbr sandomierskich w dostawie pszenicy i w mniejszym stopniu żyta na rynek gdański.

Na uwagę zasługują wnioski źródłoznawcze, do jakich dochodzi Autor. Chodzi tu zwłaszcza o ocenę przydatności badawczej lustracji dóbr królewskich. Okazuje się bowiem, że rachunki starostwa sandomierskiego z 1660 r. podają zbiór czterech podstawowych zbóż w wysokości 8379 kóp, a lustracja z tego roku tylko 3519 kóp (s. 9). Potwierdza to wyniki badań innych autorów, kwestionujących wiarygodność lustracji w zakresie wysokości wysiewów i zbiorów, a także wysokości plonów⁴.

Przeprowadzona w pracy szczegółowa analiza statystyczna rachunków folwarcznych wzbogaciła znacznie naszą wiedzę o kierunkach zmian produkcji zbożowej. Postulować należałoby rozszerzenie badań również na inne kategorie własności feudalnej.

Zenon Guldon, Jadwiga Muszyńska

⁴ L. Żytkowicz *Ze studiów nad wysokością plonów w Polsce od XVI do XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej“, R. XIV, 1966, nr 3, s. 461—464.

LUSTRACJA WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO 1789, wyd. Helena Madurowicz-Urbańska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich cz. I, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, ss. LI, 355; cz. II, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, ss. XIV, 230; cz. III, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, ss. XII, 246; cz. IV, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, ss. 142, mapa.

W ramach planu wydawniczego Instytutu Historii PAN ukazała się ostatnio obszerna lustracja królewszczyzn województwa sandomierskiego z 1789 r., przygotowana przez H. Madurowicz-Urbańską. Po opublikowanej wcześniej¹ lustracji z lat 1564—1565 jest to już druga publikacja lustracji tego województwa. Cykl publikacji lustracji województwa sandomierskiego ma zakończyć przygotowana już do druku² lustracja z lat 1660—1664. Wobec wielokrotnie omawianej kwestii przydatności badawczej tego źródła³ celowość publikacji nie wymaga już obecnie uzasadnienia. Warto tu jednak podkreślić, że wobec niezachowania się ksiąg grodzkich i ziemskich z terenu województwa sandomierskiego⁴ badacz ma

¹ *Lustracja województwa sandomierskiego 1564—1565*, wyd. W. Ochmański. Wrocław—Warszawa—Kraków 1963.

² W sprawie koncepcji wydawnictwa lustracji z XVI—XVIII w. por. L. Żytkowicz *Prace nad wydawnictwem lustracji królewszczyzn*, „Kwartalnik Historyczny“, R. LXVI, Warszawa 1959, nr 1, oraz A. Sucheni-Grabowska *Z prac Komisji Wydawnictw Źródłowych IH PAN*, „Studia Źródłoznawcze“, t. IV, 1959.

³ Lustracje województwa sandomierskiego wykorzystywane były m. in. przez H. Madurowicz i A. Podrazę w pracy *Regiony gospodarcze Małopolski zachodniej w drugiej połowie XVIII w.*, Wrocław—Kraków 1958, oraz A. Wawrzyńczykową *Próba ustalenia wysokości plonu w królewszczyznach województwa sandomierskiego w drugiej połowie XVI i początku XVII wieku*, „Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego“, t. I, Warszawa 1957.

⁴ Nieliczne zachowane inwentarze z tego terenu rejestruje *Katalog inwentarzy dóbr ziemskich XVI—XVIII wieku sporządzony na podstawie ksiąg grodzkich i ziemskich*, Warszawa 1959.

do dyspozycji jedynie materiały dotyczące wielkiej własności ziemskiej, w tym przede wszystkim królewskich. Omawiana lustracja pozwala na przedstawienie stosunków gospodarczo-społecznych w 297 miastach i wsiach województwa sandomierskiego w końcowym okresie istnienia szlacheckiej Rzeczypospolitej.

Publikację rozpoczyna obszerny wstęp, w którym kolejno omówiono genezę i sposób przeprowadzenia lustracji, osoby rewizorów i czas lustrowania, zakres terytorialny lustracji, jej przydatność badawczą oraz opis podstawy i metody wydania. Wszystkie te problemy przedstawione zostały z wielką znajomością rzeczy i w wyczerpujący sposób. Na szczególną uwagę zasługuje szczegółowe przedstawienie zakresu terytorialnego publikowanej lustracji. W zamieszczonych tabelach zestawiono w kolejności alfabetycznej poszczególne powiaty, a w nich starostwa, dzierżawy i pojedyncze królewskie ziemie wraz z wójtostwami i sołectwami — wybraniectwami. Całości obrazu dopełniają nazwiska posesorów poszczególnych posiadłości oraz rok objęcia przez nich dzierżawy.

Każda z zasadniczych trzech części wydawnictwa zawiera poza tekstem źródłowym zestawienie stosowanych skrótów oraz wykaz cytowanych w tekście źródłowych dokumentów, w sumie 1377 pozycji. Zamykająca wydawnictwo część czwarta obejmuje indeksy: osobowy, geograficzny i rzeczowy, wykaz świąt określających terminy świadczeń, daty dokumentów i jarmarków, zestawienie miar zbożowych oraz mapę królewskich ziem.

Metoda wydawnicza zastosowana przy odtwarzaniu tekstu źródłowego oparta została na zaleceniach instrukcji wydaw-

niczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w., specjalnych instrukcjach Pracowni Edytorskiej Źródeł Historycznych Instytutu Historii PAN oraz doświadczeniach edytorskich wydanej wcześniej lustracji województwa krakowskiego z 1789 r. Pozwoliło to na wierne oddanie języka źródła przy jednoczesnej modernizacji pisowni. W przypisach tekstowych zaznaczano wszelkie dopiski do tekstu, zmianę ręki pisarza, błędy rachunkowe w obliczeniach itd.

Liczne przypisy rzeczowe oparte są o bogatą literaturę dotyczącą terenów lustrowanych, wzmiankowanych w tekście osób i wydarzeń. Wydaje się, że aparat przypisów rzeczowych został miejscami nadmiernie nawet rozbudowany⁵.

Podsumowując powyższe, stwierdzić można, że dzięki omawianemu wydawnictwu historycy zajmujący się regionem małopolskim otrzymali cenne źródło do badań nad strukturą gospodarczo-społeczną Sandomierszczyzny. Liczne opisy zamków zainteresują zapewne historyków architektury. Historycy lokalni znajdą sporo materiałów do dziejów poszczególnych osad. Na zakończenie warto zgłosić postulat wydania innych źródeł do dziejów tego regionu. Na plan pierwszy wysuwają się tu inwentarze dóbr biskupstwa krakowskiego z lat 1643/45—1789, zawierające między innymi szczegółowe opisy klucza kieleckiego. W ten sposób stworzona zostałaby solidna podstawa do badań nad dziejami Sandomierszczyzny w dobie późnofeudalnej.

Jadwiga Muszyńska

⁵ Zwrócił na to uwagę A. Tomczak w recenzji zamieszczonej w „Zapiskach Historycznych”, t. XXXIV, Toruń 1969, z. 4, s. 181.